



**Dyrektor Instytutu Badań Literackich PAN**  
**prof. dr hab. Mikołaj Sokołowski**

Szanowny Panie Profesorze,

wspólnota naszego Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM w Poznaniu z wielkim żalem przyjęła wiadomość o śmierci Profesor Marii Janion, jednej z najwybitniejszych polskich humanistek XX i XXI wieku. Jesteśmy, podobnie jak całe środowisko polonistyczne, Jej dłużnikami, korzystaliśmy i będziemy korzystać z przebogatej spuścizny Pani Profesor, spuścizny od dziesięcioleci trwale wpisanej także w naszą codzienną dydaktykę akademicką. Jesteśmy wdzięczni za niezwykle dzieło Pani Profesor, za wielką opowieść o mitach i doświadczeniach polskiej i europejskiej kultury, zapisaną w wielu Jej księgach, które weszły do kanonu rodzimej humanistyki. Przez długie, długie lata promieniować będą Jej refleksje o związkach między tragizmem a „historią” i „egzystencją”, o narodzie jako „wspólnocie wyobrażonej”, o „kobietach i duchu inności”, Jej rozrachunki z kwestią polsko-żydowską, z polskimi demonami dziejowymi i myślowymi, z antysemityzmem na czele, które czasem – jak to przenikliwie pokazywała Pani Profesor – wywodziły się z romantycznego dziedzictwa, tak świetnie przez Nią objaśnianego. Demonami, które i dziś nie chcą zniknąć z publicznego dyskursu. Polską humanistykę ożywiać będą także Jej niezwykle wnikliwe i nowatorskie studia poświęcone polskim wieszczom i innym pisarzom wybitnym, rodzimym i obcym, z ostatniego dwustulecia, ale w żywym obiegu pozostaną też prace poświęcone romantynom krajowym, których była największą znawczynią, poświęcone refleksji metodologicznej czy wreszcie przygotowane przez Nią edycje krytyczne i serie wydawnicze. Dorobek to niezwykły i nieprzedawniony.



Pragniemy powtórzyć myśl wyrażoną nie tak dawno w liście do Pani Profesor z okazji Jej dziewięćdziesiątych urodzin: jesteśmy dłużnikami przesłania Pani Profesor i jest to dług najlepszy z możliwych, bo ożywia on umysły i porusza sumienia, nie pozwalając zasklepić się w narodowym egoizmie i banalnym, zbiorowym samozadowoleniu. Choć bolejemy, że w sytuacjach przełomowych i kryzysowych nie usłyszymy już Jej mądrego i przenikliwego głosu, jak to miało miejsce w czasach działalności niezależnego Towarzystwa Kursów Naukowych, w czasie karnawału pierwszej „Solidarności” i na Kongresie Kultury Polskiej, przerwany przez ogłoszenie stanu wojennego, czy wreszcie w ostatnich latach, gdy odżywał w karykaturalnej formie neomesjanizm promowany przez przeciwników myślenia otwartego.

Łączymy się w bólu z Badaczkami i Badaczami Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, znakomitej placówki badawczej, w której tak pięknie rozwinęły się wiedza i talent Mistrzynie, wychowawczynie kilku pokoleń uczonych, Profesor Marii Janion.

DZIĘKAN  
Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej  
  
prof. dr hab. Tomasz Mizerkiewicz